

NO NAME

GAZETKA SZKOLNA GIMNAZJUM NR 10 W SZCZECINIE

wstępniak

UWAGA! JESIENNO-ZIMOWA CHANDRA NA HORYZONCIE! Strzeżcie się, czytelnicy! Czujecie przygnębienie, które nadeszło wraz z jesienią? Nie bójcie się, to minie. Ale dopiero po zimie! Dość o smutku. W końcu nie o tym jest pierwszy numer „NO NAME” w tym roku. Wróciliśmy do Was po wakacjach z milionami nowych pomysłów (i z Zuzią, która podczas odpoczynku odkryła nowe drzwi do wchodzenia). Postanowiliśmy informować nie tylko słowem, ale i obrazem. Prześledźcie z nami najważniejsze szkolne wydarzenia, poczytajcie odrobinę literatury, pośmiejcie się i ... napiszcie do nas list. Cieszcie się, że możemy być razem! Możemy ponownie podziwiać szkolne korytarze, piękne łazienki, w których, niestety, nie możemy beczynninie przebywać ani korzystać z usług kaloryfera... Wiemy, że nauczyciele mają rację, ale to takie ciepłe... Ruszcie głową i... miłego czytania! Z nami jesienna depresja Wam nie zagrozi!

Malwa

w numerze

- **Fotorelacja ze strasznej imprezy,**
- **Subiektywne spojrzenia na szkolne wydarzenia,**
- **Recenzje i wspomnienia**
- **Kulturalne polecenia**
- **oraz sport!**

FOTO OKO



newsy, czyli co w szkole ... piszczy

30.09.2009 r. w naszym gimnazjum odbyły się wybory do Rady Samorządu Uczniowskiego. Poprzedziła je kampania wyborcza. Mogliśmy obejrzeć plakaty wyborcze z propozycjami zadań do realizacji przez przyszłych samorządowców. Sylwetki kandydatów prezentowane były w audycjach przygotowanych w szkolnym radiowęźle. Wybory przebiegały bez zakłóceń. Za ich organizację odpowiedzialna była klasa 3c. W sumie oddano 391 głosów, z czego dwa uznano za nieważne.

KTO JEST KIM

w nowej Radzie Samorządu Uczniowskiego:

Opiekun SU – p. Edyta Borkowska-Zub
przewodniczący: Jan Brancewicz 2b
zastępca: Zuzanna Zawadka 2a

sekcja dziennikarsko-medialna
opiekun – p. Agnieszka Kowalska
Natalia Wydrzyńska 3c
Mateusz Malisz 2b

sekcja naukowa
opiekun – p. Renata Perz
Natalia Lis 2c
Filip Fliciński 3a

sekcja kulturalno-rozrywkowa
opiekun – p. Elżbieta Licznierska
Beata Kowalak 3e
Maksymilian Świerkowski 1a

sekcja sportowa
opiekun – p. Grzegorz Brzozowski
Maja Podemska 2c
Oskar Lewandowski 3b

newsy, czyli co w szkole ... piszczy



POZNAJMY SIĘ, CZYLI INTEGRACJA KLAS PIERWSZYCH

Zgodnie z tradycją szkoły, na początku września uczniowie klas pierwszych uczestniczyli w obozie integracyjnym. W tym roku odbywał się on w Pogorzeliczy w dniach 15-18 września. Były zajęcia prowadzone przez wychowawców oraz warsztaty w Skansenie Słowian i Wikingów w Wolinie, zabawa z chustą KLANZY, wycieczki do Kamienia Pomorskiego i Trzęsacza przyniosły wiele niezapomnianych chwil. A wieczorem - dyskoteka, szalona zabawa przy świetnej muzyce i kolorowych światłach.



newsy, czyli co w szkole ... piszczy

ŻYWA LEKCJA HISTORII

W październiku klasy trzecie były gościem Instytutu Pamięci Narodowej. Byliśmy świadkami „żywej” lekcji historii na temat „Zagłady polskich elit. Akcji AB-Katyn”.

Ekspozycja podzielona została na kilka bloków tematycznych. W pierwszym naświetlono sowiecko-niemieckie przymierze polityczne i wojskowe z lat 1939–1941. W kolejnych blokach zaprezentowane zostały obie zbrodnicze operacje z 1940 r., najpierw Zbrodnia Katyńska a następnie akcja AB.

Zrekonstruowane zostały przygotowania do zbrodni, jej przebieg oraz najważniejsi sprawcy. Przybliżone zostały również przykładowe sylwetki ofiar, w tym także rodzin: Czarnków, Wnuków, Dowbor-Muśnickich i Chrzanowskich, które stały się jednocześnie ofiarami obu oprawców. Podsumowaniem wystawy była próba bilansu ludobójczych operacji, ukazanie ich geograficznego zasięgu oraz faktu nie ukarania znacznej większości odpowiedzialnych za nią funkcjonariuszy III Rzeszy i ZSRS, zwłaszcza sprawców Zbrodni Katyńskiej



newsy, czyli co w szkole ... piszczy

MICHAEL JACKSON W NASZEJ SZKOLE

Od początku tygodnia w szkole, gdzie się nie obrócisz, widać Michaela Jacksona. Wszystko dlatego, że jest on tematem dyżuru klasy 2B. Na tablicy obok szczęśliwego numerka pojawił się szkic z jego wizerunkiem, na tablicach głównych wiszą estetycznie wydrukowane ciekawe informacje o Michaelu wraz z jego zdjęciami. Na przerwach możemy usłyszeć te znane i te mniej znane przeboje Króla Popu, a podczas audycji posłuchać garści informacji i ciekawostek na jego temat.

Klasa dyżurująca po za przedstawieniem szkole postaci Króla Popu zorganizowała we wtorek loterię z nagrodami, w której każdy los wygrał, a kosztował tylko złotówkę! Uczniowie wyglądali na zadowolonych z wylosowanych nagród. Oczywiście, nie obyło się bez sprzedaży ciasta, a konkretnie pysznych babeczek.

Czy kolejny dyżur może być jeszcze lepszy?!

A.B

MASZYNA Z PRZEKĄSKAMI ZAGROŻONA!

Automat ze słodyczami znajdujący się na niskim parterze jeszcze nigdy nie był narażony na tak brutalne traktowanie! Administracja szkolna przyjmuje zgłoszenia o przemocę dokonywanej na maszynie, która niejednemu uczniowi ratowała życie, utrzymując stabilny poziom cukru we krwi. Miejmy odrobinę instynktu samozachowawczego! Wandale opamiętajcie się!
Społeczny Komitet - Godne Życie dla Automatów

TYTUŁ GOSPODARZA Z KLASĄ OTRZYMUJE.... KLASA 3D I p. AGNIESZKA BUDZIŃSKA!

W tegorocznej edycji konkursu GOSPODARZ Z KLASĄ na poziomie klas trzecich zwyciężyła klasa 3D, którą opiekuje się pani A. Czuryło-Budzińska.

Pokonali rywali ciekawymi pomysłami, energią i konsekwencją w ich realizacji oraz... ciekawymi nagrodami!
GRATULUJEMY!

Tydzień Humanistyczny

W tygodniu poprzedzającym Święto Niepodległości odbył się w naszej szkole Tydzień Humanistyczny. Hasłem przewodnim Tygodnia były słowa rzymskiego filozofa Cycerona: „Historia magister vitae est”.

Środzie, 4 listopada, przyświecały słowa, jakie wypowiedział Józef Piłsudski o Juliuszu Słowackim: „...bo królom był równy.” Ten dzień był bowiem poświęcony naszemu wieszczowi narodowemu. Uczniowie mieli okazję obejrzeć w czytelni prace, będące plastyczną interpretacją wybranych utworów poety. Tam też można było zapoznać się z gazetką na temat jego życia i twórczości. Reprezentanci klas wzięli udział w konkursie wiedzy o tym romantycznym poecie.

Czwartek, 5 listopada, był okazją do pochwalenia się swoimi zainteresowaniami i umiejętnościami, „...bo talent mamy w sobie!”, jak głosiło hasło przewodnie tego dnia. Tegoroczny przegląd „Diamenty Dziesiątki” po raz kolejny dał możliwość odkrycia uczniowskich pasji. Przedstawiciele klas prezentowali swoje talenty, a jury miało problem z bogactwem wyboru i określeniem, które z klasowych diamentów są najpiękniejsze.



Piątek, 6 listopada - dzień poświęcony historii, bo „Historia jest nauczycielką życia”. Reprezentanci klas wzięli udział w debacie poświęconej przeszłości. Szukali odpowiedzi na pytanie, czy historia rzeczywiście jest nauczycielką życia, czy wartości ważne dla dawnych pokoleń mogą być ważne również dla współczesnej młodzieży? Powiedzenie Cycerona uznano jednogłośnie za prawdziwe, a co do wartości spór nie został rozstrzygnięty. Chętni wzięli również udział w dwóch konkursach: Historii najnowszej z najnowszej (czyli tej z ostatniego miesiąca) oraz „Zaczęło się w Polsce” (o przemianach demokratycznych w Europie Środkowej).

W poniedziałek, 9 listopada, „słowo się rzekło, kobyłka u płotu”. Ten dzień poświęcony był językowi polskiemu. Reprezentanci klas próbowali swoich sił w konkursie frazeologicznym o tematyce historycznej.



We wtorek, 10 listopada, w przeddzień Święta Niepodległości odbył się uroczysty apel poświęcony tej ważnej rocznicy. Scenariusz pt.: „Juliusz Słowacki o Ojczyźnie” został oparty o teksty poety. Recytacja wykonawców, gra solistów, śpiew chóru skłaniały do zadumy i refleksji. Po części artystycznej przyszedł czas na podsumowanie całego Tygodnia. Przedstawiono wyniki poszczególnych konkursów, a ich zwycięzcy odebrali zasłużone brawa i nagrody.

z życia szkoły

My, uczniowie Gimnazjum nr 10, ślubujemy...

Galowe stroje i koszulki z integracji stały się w naszej szkole znakiem rozpoznawczym Dnia Edukacji Narodowej. Od lat w tym właśnie dniu odbywa się uroczyste pasowanie pierwszoklasistów na pełnoprawnych uczniów naszej szkoły. Wydarzenie to jest tradycją Dziesiątki i każdy z nas już to przeżył. Poprzedziły go ciągłe próby poprawnego, synchronicznego siadania i wstawania, które z pewnością były męczące, ale efekt był wart trudu! Apel połączono z obchodami Dnia Nauczyciela i z tej okazji pani dyrektor Danuta Głowacka wręczyła wyróżnienia dla nauczycieli i pracowników szkoły, a my, uczniowie, obdarowaliśmy naszych pedagogów kwiatami i różnymi słodkościami. Po rozejściu się do klas pierwszaki upamiętniły ten dzień sesją zdjęciową i, jak znam życie, nikomu nie wyszło to na dobre. Jest to jednak pamiątka na całe życie ;P.

Ola



prawie bez słów...

10 lat minęło...

22 października 2009 odbyły się miejskie obchody 10-lecia gimnazjów. Nasze gimnazjum dostąpiło zaszczytu koordynacji części artystycznej obchodów, w której wzięli udział przedstawiciele 11 szczecińskich gimnazjów.



powieść w odcinkach

Panna Trop i Lupa

Rozdział 3 POTRZEBNA POMOC! PILNIE!!!

GDY OTWORZYŁAM DRZWI DO NASZEJ PRACOWNI, MNIE I LUPEŃ OGARNAŁ LEKKI SZOK. UJRZELIŚMY POROZRZUCANE PO CAŁYM POKOJU KARTKI, STOSY BRUDNYCH NACZYŃ, NAWET JEDNA Z MOICH SKARPEK TKWIŁA NA STOLE. JEDYNIE W KĄCIKU LUPY POZOSTAŁ NIENAGANNY PORZĄDEK. TERAZ DOPIERO ZDAŁAM SOBIE SPRAWĘ, JAK DAWNO NIE SPRZĄTAŁAM. SPOJRZAŁAM NA MOJEGO PRZYJACIELA, JEGO OCZY WYRAŻAŁY DEZAPROBATĘ. OBOJE WIEDZIELIŚMY, ŻE NIE BYŁO TO WŁAMANIE PRZESZUKIWAWCZE, TYLKO NASZ?/MÓJ? WŁASNY BAŁAGAN. MIMO WSZYSTKO WESZLIŚMY DO ŚRODKA I W MILCZENIU ZACZĘLIŚMY SPRZĄTAĆ. PIERWSZY ODEZWAŁ SIĘ LUPA.

- MIAŁEM NADZIEJĘ, ŻE TAK SIĘ NIE STANIE.

- ZNACZY, JAK? – SPYTAŁAM LEKKO ZDZIWIIONA JEGO WYPOWIEDZIĄ.

- NO, WIESZ. ZATRACIŁAŚ SIĘ W SPRAWIE. MASZ ZA DUŻO RZECZY NA GŁOWIE, TO PROBLEM DLA MŁODEJ OSOBY. JA TEŻ NIE MOGĘ CI POMÓC, BO WSZĘDZIE Z TOBĄ CHODZĘ. NIE MAMY CZASU NA SPRZĄTANIE. JEDNAK KTOŚ MUSI DBAĆ O NASZĄ KWATERĘ, A JEŚLI NIE JA I TY, TO...

- TO CO? – ODPARŁAM Z PRZEKĄSEM. – POZA TYM, JAK MOGŁAM SIĘ ZATRACIĆ W SPRAWIE, SKORO MAMY JĄ OD WCZORAJSZEGO WIECZORA, PANIE MĄDRY I D O Ś - W I A D C Z O N Y.

- JEŚLI CHODZI O „ZATRACANIE” TO ZA DOBRZE CIĘ ZNAM. OD TYGODNIA WIEDZIAŁAŚ, ŻE MAMY SIĘ SPOTKAĆ Z ANANASKIEM. Z LENISTWA NIC NIE ROBIŁAŚ I UDAWAŁAŚ, IŻ OBMYŚLASZ STRATEGIĘ ROZWIKŁANIOWĄ. POZA TYM PROSZĘ, NIE MÓW DO MNIE „PAN MĄDRY”. DZIELE SIĘ Z TOBĄ SVOJĄ WIEDZĄ, POWINNAŚ TO DOCENIĆ. TA DZISIEJSZA MŁODZIEŻ... MYŚLI, ŻE WSZYSTKO WIE.

-DOBRE, ZNAM JUŻ TWOJE POGLĄDY NA MÓJ TEMAT... CO Z TYM „TO...” ?- SPYTAŁAM ZNIECIERPLIWIONA.

- TO... KTOŚ INNY, NA PRZYKŁAD SEKRETARKA BĄDŹ ASYSTENTKA.

- LUPO, JUŻ O TYM ROZMAWIALIŚMY CHYBA Z TYSIĄC RAZY. NIE MAMY PIENIĘDZY NA POMOC. Z RESZTĄ OBOJE NIE MAMY NERWÓW NA CZYJĄŚ NIESUBORDYNACJĘ I OBCE WIDZIMISIEŃ.

-KIEDYŚ MOŻE NIE MIELIŚMY ŚRODKÓW, ALE TERAZ ANANASEK PŁACI CI DZIESIĘĆ KARTEK



powieść w odcinkach

ZA GODZINĘ. NAM SAMYM W ZUPEŁNOŚCI WYSTARCZY PIĘĆ. POZA TYM, JEŚLI WYBIERZEMY KOGOŚ ODPOWIEDNIEGO, TO NIE BĘDIEMY MUSIELI SIĘ DENERWOWAĆ.

- WCIAŻ NIE JESTEM PRZEKONANA. WIESZ, ILE KOSZTUJĄ OGŁOSZENIA W „NO NAME”? - MÓJ DOJRZAŁY PRZYJACIEL SPOJRZAŁ NA MNIE WZROKIEM BŁAGAJĄCEGO SZCZENIAKA.

- DOBRZE, ZARAZ NAPISZĘ ANONS, TYLKO NIE PATRZ JUŻ TAK NA MNIE.

JESZCZE TEGO SAMEGO DNIA ZANIOSŁAM DO REDAKCJI „NO NAME” OGŁOSZENIE NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI:

POTRZEBNA/POTRZEBNY SEKRETARKA/SEKRETARZ DLA WYKWALIFIKOWANEGO DETEKTYWA I JEGO PSA, KTÓREGO NIE TRZEBA WYPROWADZAĆ. PŁATNE 3 KARTKI ZA GODZINĘ. WSZYSCY ZAINTERESOWANI TĄ POSADĄ WINNI SIĘ ZGŁOSIĆ DNIA 28 CZERWCA W PORZE LWA POD ADRES AL. ŚLEDZCHA 27/A.

NASTĘPNEGO DNIA W PORZE LWA OTWORZYŁAM DRZWI PIERWSZEJ KANDYDATCE I WPROWADZIŁAM JĄ DO CZYSTEGO JUŻ BIURA. WSZYSTKIE ROZMOWY KWALIFIKACYJNE PRZEBIEGAŁY PODOBNIEM.

- DZIEŃ DOBRY. PROSZĘ SPOCZAĆ.

- DZIEŃ DOBRY.

- JAKIE SĄ PANI ZAINTERESOWANIA?

- LUBIĘ MODĘ I MUZYKĘ, INTERESUJE MNIE TEŻ ŻYCIE OSÓB POPULARNYCH.

- DZIĘKUJEMY, ODEZWIEMY SIĘ DO PANI. DO WIDZENIA.

PO PRZESŁUCHANIU PIĘTNASTEJ KANDYDATKI LUPA RZEKŁ DO MNIE:

- DLACZEGO ZADAJESZ IM TYLKO JEDNO PYTANIE? W TEN SPOSÓB NIKOGO NIE ZNAJDZIEMY.

- LUPO, TO PYTANIE JEST BARDZO TRAFNE. JEŚLI TE DAMY INTERESUJĄ SIĘ TYM, CO MOGĄ ZNALEZĆ W KOLOROWYCH CZASOPISMACH, TO Z PEWNOŚCIĄ ZAMIAST PRACOWAĆ, BĘDĄ JE CZYTAĆ. NIE ZAPOMINAJ, IŻ POTRZEBUJEMY KOGOŚ K O M P E T E N T N E G O.

- DOBRZE, RÓB JAK CHCESZ. TYLKO PÓŹNIEJ NIE ZWALAJ CAŁEJ WINY NA MNIE.

PO RAZ KOLEJNY OTWORZYŁAM DRZWI. JEDNAK KORYTARZ BYŁ PRAWIE PUSTY. JEDYNIE NA OSTATNIM KRZEŚLE SIEDZIAŁ PEWIEN MĘŻCZYŻNA. POSTANOWIŁAM ZARYZYKOWAĆ.

-PRZEPRASZAM, CZY PAN W SPRAWIE POSADY SEKRETARZA ?

-SŁUCHAM? - RZEKŁ NIEOBECNYM GŁOSEM, NAJWYRAŹNIEJ WYRWANY Z WŁASNYCH PRZEMYŚLEŃ

- TAK, W ISTOCIE.

- ZAPRASZAM.

W TYM MOMENCIE CHŁOPAK WSTAŁ. BYŁ WYSOKI NA MOŻE 1,95M W. MIAŁ ROZCZOCHRANE



powieść w odcinkach

RUDE WŁOSY, FIOŁKOWE OCZY I KRZACZASTĄ KRUCZOCZARNĄ BRODĘ. NOSIŁ CIEMNOBRĄZOWĄ SKÓRZANĄ KURTKĘ I WYSOKIE GLANY. SPRAWIAŁ WRAŻENIE OSOBY NIEPOSPOLITEJ. GDY WCHODZILIŚMY DO BIURA, LEDWIE ZMIĘŚCIŁ SIĘ WE FRAMUDZE DRZWI.

– WITAM – RZEKŁAM. MĘŻCZYZNA SKIŃAŁ GŁOWĄ. – MOŻE PRZEJDZIEMY OD RAZU DO RZECZY. DLACZEGO CHCIAŁBY PAN DLA NAS PRACOWAĆ? TO NIE JEST ZBYT CIEKAWA FUCHA. ZWYKLE WIAŻE SIĘ Z PAPIERKOWĄ ROBOTĄ.

– POWIEDZMY, ŻE UWAŻAM, IŻ PRZYDA WAM SIĘ POMOC.

– TO WIEMY SAMI. DLATEGO ZAMIEŚCILIŚMY OGŁOSZENIE W GAZECIE. PAN W TEJ SPRAWIE?

– YYY... TAK, ZDECYDOWANIE TAK.

– NIE WYGLĄDA PAN NA TYP SIEDZĄCY W BIURZE. JEST PAN PEWNY, ŻE CHCE TĘ POSADĘ?

– JESZCZE SIĘ PANI ZDZIWI. PANIENKA TEŻ NIE WYGLĄDA NA TYPOWEGO DETEKTYWA.

JESTEM ZATRUDNIONY ?

ZERKNEŁAM NA LUPE. MÓJ PRZYJACIEL SKIŃAŁ POTAKUJĄCO GŁOWĄ Z UŚMIECHEM NA PYSKU.

– TAK, JEST PAN ZATRUDNIONY.

– JEŚLI TAK, TO PROSZĘ MI MÓWIĆ MORI. O KTÓREJ ZACYNAM?

– PROSZĘ, PRZYJDŹ JUTRO, W PORZE ŻÓŁWIA, MORI. DO ZOBACZENIA.

MÓJ NOWY PRACOWNIK WSTAŁ, PODRAPAŁ LUPE ZA UCHEM, UKŁONIŁ MI SIĘ NISKO I WYSZEDŁ Z BIURA.

– CO O TYM SĄDZISZ LUPO?

– UWAŻAM, IŻ TO MIŁY MŁODZIENIEC. MA CIEPŁE RĘCE I PACHNIE WIŚNIAMI. BYŁ CHYBA NAJLEPSZY Z DZISIEJSZYCH KANDYDATÓW. ZASTANAWIAM SIĘ TYLKO, DLACZEGO NIE ZADAŁŚ MU TEGO SAMEGO PYTANIA CO WSZYSTKIM POPRZEDNIM.

– WIESZ, ZASKOCZYŁY MNIE DWIE SPRAWY, ŻE JEST OSTATNI I, ŻE JEST MĘŻCZYZNĄ. ZRESZTĄ BYŁAM JUŻ ZMĘCZONA CIĄGLYM PRZESŁUCHIWANIEM.

– POWIEDZMY, ŻE CI WIERZĘ – RZEKŁ Z PRZEKĄSEM LUPA.

– ZARAZ, CO TY SUGERUJESZ? – POWIEDZIAŁAM OBURZONA.

– NIE, NIC, TAK TYLKO ŻARTOWAŁEM – MRUKNAŁ ZDAWKOWYM TONEM MÓJ „DOJRZAŁY” TOWARZYSZ.

– NO, MAM TAKĄ NADZIEJĘ... - ODBURKNEŁAM.

PO TEJ KRÓTKIEJ WYMIANIE ZDAŃ MIMO WCZESNEJ GODZINY (DOCHODZIŁA PORA ORŁA) W MILCZENIU ZAMKNELIŚMY BIURO I WYSZLIŚMY NA WSPÓLNĄ KOLACJĘ DO BARU, PO DRUGIEJ STRONIE ULICY.



uczniowie piszą

Kaja Lewandowska z klasy 2a została laureatką pierwszego etapu IX edycji literacko-dziennikarskiego konkursu „Złote Pióro Głosu” organizowanego przez Głos Szczeciński. Poczytajcie, jak zmierzyła się z tematem: Co jest dla Ciebie ważniejsze – uroda fizyczna człowieka czy jego uroda ducha?

Z pamiętnika gimnazjalistki...

14 września 2009r.

Omamił mnie swoją urodą – wysoki, przystojny, brunet o dużych niebieskich oczach i anielskim uśmiechu. Ideał. Niestety. Ideał, który dla mnie nie istnieje. Najmniejszy szczegół jego ciała i osobowości został dopieszczony przez Stwórcę. Otoczony aurą magii i tajemnicy, pozbawiony niedoskonałości i wahań... Ludzka brzydota nie przetrwała w jego świecie – tak perfekcyjnym w każdym calu. Nie starał się unikać błędów, on po prostu ich nie popełniał. Żył jak bóg, karmiony ambrozją i winem.

Teraz, po wszystkim, zostało tylko rozczarowanie. Swoje błędy karmię wyrzutami sumienia. Żyję w psychicznej nędzy, na skraju załamania. Człowiek piękny podeptał i skrzywdził... Czy było warto?

Jak wiele jest wart widok z wysokiej góry, kiedy trzeba włożyć całą swą siłę, żeby wejść na sam szczyt...? Czy tyle samo wart jest przystojny chłopak, kiedy w środku pustka?



Zapisane w pamięci

**"Dzień Wszystkich Świętych.
Nastrój do wspominania
wszystkich, co odeszli.
Opowiedz o tych, których
Ci brakuje."**

Widzę moją babcię, która siedziała naprzeciwko mnie, popalając kolejnego to już papierosa. Był to jej rytuał i nie porzuciła go nawet tuż przed śmiercią. W przerwach w codziennych obowiązkach, opowiadała mi, jak to było kiedyś. Ja za to odwdzięczałam się jej swoimi szkolnymi przygodami. Mogłam liczyć na ciepłe słowo, a czasami i słuszną reprimendę. To moja babka w dużym stopniu przyczyniła się do wychowania niesfornego człowieczka, jakim byłam, to dzięki niej jestem, jaka jestem .

Jej pogrzeb pamiętam jakby przez mgłę, łyż w oczach. Nie mogłam patrzeć na różaniec w jej posiniałych dłoniach. Babcia Jadzia nie chciała, by rodzina i przyjaciele płakali, ale jak można się powstrzymać, kiedy oprowadzasz jedną z najbliższych Ci osób? Dławiłam się. Histeria. Ryk.

Była dobrą kobietą. Wspominam dobrze. Memento Mori! Ale żyjmy tak, by w pełni zasłużyć sobie na niebo – tak jak moja babcia.

Święto Zmarłych. Dzień, w którym odwiedzamy groby tych, których już nie ma wśród nas. Święto, podczas którego wspominamy bliskich naszym sercom. Taką osobą jest dla mnie moja prababcia Marysia Ciśło.

Marysia była niezwykłą kobietą, o wielkim sercu. Zawsze mogłam się do niej zwrócić z każdym problemem. Wysłuchiwała uważnie, a potem nie wiadomo skąd podrzucała mi rady, które zawsze się sprawdzały. Uwielbiałam, gdy opowiadała mi o wojnie, każdego wieczora, jeśli tylko ją o to poprosiłam. Jej historie sprawiały, że chwilami znajdowałam się w tamtym świecie. Miała niesamowity dar opowiadania. Kiedyś pokazała mi swoje stare zdjęcia. Jako młoda panna była bardzo piękna. Widziałam jej złociste loki, zawsze zgrabnie upięte w kok i oczy koloru podpalonego drewna.

Najbardziej mi jej brakuje, gdy wejdem do jej pokoju. Mimo tego, że wszystkie jej rzeczy zostały dawno wyniesione, wciąż czuć tam jej obecność. Pamiętam, że pachniała różą. Uwielbiała ten zapach. Ściany pomalowane kremową farbą, również przywołują wspomnienie prababci . Często wyciągam z szafy sweterek, który zrobiła dla mnie na drutach, gdy miałam dziewięć lat. Mimo , że jest już na mnie za mały, wciąż spoczywa na półce w moim pokoju. Babcia Marysia. Bardzo za nią tęsknię i oddałabym wszystko, aby spędzić z nią jeszcze jeden dzień.

W ten Dzień Wszystkich Świętych zapalam płomień świeczki, by wiedziała, że pamiętam...

uczniowie piszą

Święto Zmarłych czy Halloween?

Święto Zmarłych w Polsce obchodzimy 1 listopada. W tym dniu odwiedzamy groby naszych bliskich i zapalamy na nich znicze. To święto poświęcone jest pamięci tych, których straciliśmy. Dlatego zawsze, nawet mimo mrozu, odwiedzamy cmentarze, by kontynuować polską tradycję.

Szczecińska nekropolia

Cmentarz Centralny w Szczecinie od ponad stu lat jest żywym śladem, jakie pozostawiły po sobie kolejne pokolenia ludzi, którzy rozwijali nasze miasto. Dziś jest to miejsce, gdzie możemy poznać historię i korzenie Szczecina. To największy cmentarz w Polsce, trzeci co do wielkości w Europie i jeden z największych na świecie. Od jego otwarcia pochowano na nim ponad 300 tysięcy zmarłych, a jego dzisiejsza powierzchnia wynosi 167,8 ha.

Cukierek czy psikus?

Halloween jest amerykańskim świętem, które jest obchodzone 31 października w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Irlandii, Szkocji i Anglii. Tej nocy większość dzieci przebiera się w wizerunki duchów, szkieletów i innych mrocznych bohaterów. Ta tradycja z roku na rok zyskuje coraz więcej zwolenników, przeważnie wśród młodzieży.

2 w 1?

Czy obydwie tradycje da się połączyć? Czy można jednego dnia radośnie bawić się, a następnego spacerować w skupieniu między grobami? Odpowiedź zostawiam każdemu z Was!

Karmelek

fotorelacja

Strachy, duchy, przebierańce...



Czarno to widzę...



... bo w gimnazjum młody człowiek różne rzeczy ma na głowie...

fotorelacja



Element baśniowy - Złotowłosa...



Fantastic Four...

Turniej Nadziei Olimpijskich

W dniach 3-7 listopada 2009 r., w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Cetniewie odbył się turniej, w którym zmagaly się reprezentacje młodziczek z 15 województw (województwo opolskie zostało zdyskwalifikowane). Jest to coroczne wydarzenie, na którym są wybierane kandydatki do kadry narodowej. Województwo zachodniopomorskie reprezentowało 11 zawodniczek z klubu MKS Kusy Szczecin, uczęszczających do naszej szkoły oraz 3 piłkarki ręczne z Politechniki Koszalińskiej. Rozgrywki rozpoczęły się 4 listopada, pierwszy dzień był przeznaczony na dojazd i zakwaterowanie. Trzy początkowe mecze były rozegrane w grupach. Zależnie od pozycji tam zajętej grało się dalej o miejsca 1-8 lub 9-15. Tak powstałe grupy dzieliły się na dwie podgrupy. To, z kim miało się doczynienia w półfinałach, wynikało z pozycji zajętych w tych podgrupach (poprzez metodę na krzyż, tzn. pierwszy z jednej grupy grał z drugim z drugiej grupy). Wygrani z tych meczów grali o honorowe pierwsze miejsce, a przegrani o trzecie.

Swoj pierwszy bój nasze koleżanki stoczyły z województwem podlaskim. Nigdy nie widziały gry przeciwnika, toteż miały w większości skołatanę nerwy. Jednak było to całkowicie niepotrzebne, gdyż mecz zakończył się wygraną 29:15 dla województwa zachodniopomorskiego. Następne spotkanie odbyło się z naszymi sąsiadkami, województwem kujawsko-pomorskim. Pomimo dużej znajomości sposobu gry przeciwniczek zakończyło się ono klęską naszych zawodniczek z końcowym wynikiem 22:20. Postawiło to nasze reprezentantki w sytuacji podbramkowej. Wiedziały, że tylko jeśli wygrają następny mecz, będą walczyć o pozycje 1-8. By znaleźć się na pierwszym miejscu, były zmuszone zdobyć o pięć bramek więcej od najlepszego z ich przeciwników w grupie, województwa świętokrzyskiego. Z odrobiną szczęścia wygrały ten mecz sześcioma bramkami, co dało im awans do gry o wyższe miejsca.

Województwo zachodniopomorskie trafiło do grupy razem z mazowieckim, świętokrzyskim i pomorskim. Wynik meczu z pierwszym z nich był pozytywny dla naszych reprezentantek – 23:14. Konfrontacja z województwem świętokrzyskim była już zaliczona jako wygrana z poprzedniej grupy. Niestety czekał nas jeszcze pojedynek z województwem pomorskim, jednym ze zdecydowanych faworytów turnieju, za którym osobiście, nasze zawodniczki nie

Nasz skład:

- 1) Julia Nielsen,
- 2) Ela Burlingis,
- 3) Natalia Lis,
- 4) Karolina Kochaniak,
- 5) Daria Zawistowska,
- 6) Agata Grzesiak,
- 7) Justyna Popkowska,
- 8) Klaudia Jagiełło,
- 9) Klaudia Antkowiak,
- 10) Gabrysia Borus,
- 11) Klaudia Ślubecka
- 12) Sylwia Marszałek
- 14) Natalia Wójcik
- 15) Patrycja Kisiel

przepadają. Jego efekt to 25:13 dla nieprzyjaciela. Weszliśmy do półfinałów, na drugim miejscu w grupie, mając przed sobą rozgrywkę z województwem wielkopolskim, najbardziej zaprzyjaźnionym z naszymi przedstawicielkami.

Ten mecz rozbudził w nas wiele emocji. Do tej pory szala zwycięstwa w kolejnych spotkaniach przechylała się raz na jedną, raz na drugą stronę. Dziewczyny wiedziały, że mają szansę wygrać, lecz będzie to bardzo trudny mecz. Na początku remisowały, ale po kilkunastu minutach Wielkopolska zaczęła wygrywać kilkoma bramkami. Końcowy wynik to 17:21 dla rywali. Czekał nas mecz o trzecią pozycję w turnieju, z województwem łódzkim.

Dziewczynom bardzo zależało na medalu. Na ten turniej przygotowywały się od czterech lat. Bardzo się starały i ten ostatni mecz wygrały. Końcowy wynik to 19:16.

Na oficjalnym zakończeniu turnieju, trenerka kadry narodowej Pani Edyta

Ostateczna kolejność turnieju to:

1. POMORSKIE,
2. WIELKOPOLSKIE,
- 3. ZACHODNIOPOMORSKIE,**
4. ŁÓDZKIE,
5. MAZOWIECKIE,
6. ŚLĄSKIE,
7. ŚWIĘTOKRZYSKIE,
8. LUBUSKIE,
9. DOLNOŚLĄSKIE,
10. KUJAWSKO-POMORSKIE,
11. MAŁOPOLSKIE,
12. LUBELSKIE,
13. PODKARPACKIE,
14. PODLASKIE,
15. WARMIŃSKO-MAZURSKIE.

Majdzińska przekazała 18 zawodniczkom powołania do reprezentacji Polski junierek młodszych (rocznik '94 i '95). Z kadry naszego województwa wybrano cztery zawodniczki. Są to Karolina Kochaniak (środkowe rozegranie), Gabriela Borus (lewe rozegranie), Sylwia Marszałek (bramka) oraz Daria Zawistowska (lewe skrzydło). Do tych wybranych 18 dziewczyn zostanie dobrane jeszcze 25. Trzymajmy kciuki za koleżanki z naszej szkoły!

GRATULUJEMY!

Rent - (musical o życiu)

W Operetce na Zamku wystawiany jest musical pt. „Rent”. Jest on wzorowany na „Cyganerii” Giacomo Pucciniego. Opowiada o współczesnej, Wielkowiejskiej bohemie nawiązuje do wszystkich jej problemów: bezdomności, poszukiwania sensu życia, głodu miłości, samotnej walki z własną słabością, z narkotykami i wirusem HIV. Relacje między bohaterami, ich bliskość i oddalenie, akceptacja i odrzucenie powodują, że spektakl ma bardzo intymną, kameralną wręcz atmosferę. A jednocześnie tchnie optymizmem i pochwałą życia.

Jak mówi sam reżyser (Andrzej Ozga), spektakl ten opowiada o najważniejszych wartościach w życiu, nie o markowych butach czy nowym odtwarzaczu CD, ale o przyjaźni, miłości i zaufaniu. Postacią, która wyróżniała się najbardziej była Angel (grana przez Mateusza Deskiewicza lub Filipa Cembala) - Drag-queen z charakterkiem. Angel jest spontaniczny, zabawowy i bardzo pozytywnie nastawiony do świata pomimo HIV, którego jest nosicielem. Jest lubiany przez wszystkich. Często obdarowuje znajomych prezentami, potrafi się dzielić wszystkim, co ma. Bardzo dobrze tańczy oraz gra na bębnach.

Drugą postacią, która zapadła mi w pamięć, był Mark Cohen (grany przez Grzegorza Dudę lub Sławomira Mandesa) - Zapalony reżyser i operator kamery w jednym. Bardzo chciałby stworzyć film, który poruszyłby ludzi i łapie w kadr głównie sceny z codziennego życia - swojego i przyjaciół. Nie jest zarażony wirusem HIV i ma w perspektywie całe życie. Często ukrywa prawdziwe emocje za swoją kamerą. Jest typem obserwatora. A kto stanie się Waszym bohaterem? Zdecydujcie sami!

Katie*



Delikatne Piękno

Delikatne piękno
- promyk słońca nad urwiskiem,
którego nie zobaczył nikt.

Delikatne piękno
- zachód słońca nad morzem
w chłodny jesienny wieczór.

Delikatne piękno
- dźwięk niesiony wiatrem,
którego nie usłyszał nikt.

Delikatne piękno
- promyk słońca o poranku
dany tylko raz.

Delikatne piękno
- nieśmiały uśmiech widziany
na twojej twarzy - raz.

Delikatne piękno
- ulotna chwila refleksji
podczas pisania wiersza.

Delikatne piękno
- promyk słońca o poranku
odbity od kropel rosy.

Delikatne piękno
- radość z życia każdego dnia

Katie*

Panegiryk dla Ciebie

Nie wiem, jak dziękować Ci mam
za to, co dla mnie zrobiłaś.

Nie wiem, jak wyrazić to,
co pomogło mi zrozumieć tę sytuację.

Chwilami nie było łatwo, jednak Ty
podniosłaś mnie, podniosłaś jak skrzydła,
które opadają, gdy nie ma na nic sił.

Przetrwalam dzięki Tobie,
dzięki Twojej radości i umiejętności słuchania
mnie.

Nie wiem, kim byłabym bez Ciebie,
nie wiem, czy kiedykolwiek ktoś podobny
by się zjawiał, jak nagła ulewa, gdy susza
nastaje.

Ale wiem jedno. Jesteś najlepszą przyjaciółką,
która jest we mnie, kiedy nie ma Cię obok,
która umie pomóc, gdy nie pomaga nic.
Uczynisz mnie uporać się z szarymi dniami,
które stają się rzeczywistością.
Po prostu jesteś.

A.B.

wyrywki z działu rozrywki

Czytanie wciąga...

Andrzej Sapkowski

Krew elfów

„Krew elfów” to pierwsza z pięciu części sagi o wiedźminie, napisanej przez Andrzeja Sapkowskiego - autora powieści fantasy. Geralt zabiera Ciri - dziecko niespodziankę, do Kaer Morhen, gdzie Dziewczyzna jest nauczana przez Vesemira - starszego wiedźmina. Okazuje się, że Lwiątko z Cinitry jest Źródłem, bardzo niebezpiecznym dla siebie i innych. W tym samym czasie poszukiwania Ciri rozpoczyna mag Rience, pozostający na usługach potężnego czarnoksiężnika. Geralt i Triss Merigold zabierają dziewczynę z kryjówki wiedźminów, kierując się wraz z kompanią Yarpaena Zirgina, krasnoluda przewożącego dziwny ładunek dla króla Damawenda, do Ellander. Podczas podróży zostają napadnięci przez komando Scoia'tael- elfich powstańców prześladowanych przez ludzi.

Czy uda się im wyjść cało z tej dziwnej rozgrywki, od której zależy nie tylko życie wiedźmina i Ciri, lecz także losy podzielonych krain i wiecznie skłóconych ze sobą państw? Tego dowiedziecie się, czytając Pięcioksiąg Wiedźmina oraz poprzedzające go dwa zbiory opowiadań: „Ostatnie życzenie” i „Miecz przeznaczenia”, znajdujące się w szkolnej bibliotece. Serdecznie polecam!



Kalinka IIIc

wyrywki z działu rozrywki

Czytanie wciąga...

Michelle Paver

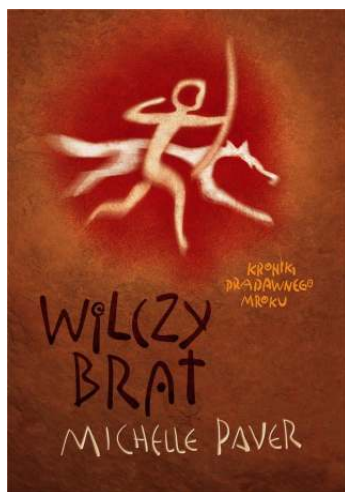
Kroniki pradawnego mroku

Saga ta została napisana przez Michelle Paver. Pierwsza jej część pt: „Wilczy brat” spotkała się z dużym zainteresowaniem czytelników. W 2005 roku otrzymała ona nagrodę „Wybór Rodziców 2005” przyznaną przez czytelników Time’a.

Osierocony i samotny chłopiec przypadkiem spotyka na swej drodze młodego wilczka. Jest to początek wielkiej przyjaźni, w której jeden pomaga drugiemu jak tylko może, każdy na swój sposób. Jednak szczęście nie może trwać wiecznie. Chłopiec o imieniu Torak dowiaduje się, że jest „Wędrującym duchem”. Oznacza to, że swobodnie może przemieszczać się między ciałami zarówno ludzi jak i zwierząt. Od tego momentu jego życie zmienia się radykalnie. Torak będzie ścigany przez łowców dusz, którzy będą pragnęli osiąść ten dar. Jego przyjaźń z wilkiem będzie wystawiona na ciężką próbę. Czy chłopcu uda się przeżyć? Czy zdoła uratować przyjaciela, którego życie również znajdzie się w niebezpieczeństwie?

Ta porywająca opowieść o przyjaźni i poświęceniu zabierze cię w pradawne czasy do tajemniczego i mrocznego świata pełnego magii. Serdecznie zapraszam do przeczytania tej sagi. Książki z tej serii można znaleźć w naszej bibliotece szkolnej.

Pati



zapytaj Klarę

Od następnego numeru rusza akcja: „Zapytaj Klarę”. Każdy z czytelników będzie mógł wysłać list z problemem na adres:

klara@mailmix.pl

Specjalnie wybrana redaktorka (którą zna tylko nasza opiekunka p. Agnieszka Kowalska) odpowie na niego najlepiej, jak będzie mogła. Najciekawsze posty zostaną umieszczone w gazetce. Jeśli jednak nie będziesz chciał/a, aby Twój e-mail został umieszczony w „No name”, napisz to w wiadomości.

Obowiązuje całkowita ochrona danych osobowych. Nasza redaktorka odpisze na Wasz list drogą internetową (na waszą skrzynkę e-mailową). Czekamy na Wasze listy!

Redakcja

No NAME drukuje...

Introligatornia

ul. Królowej Jadwigi 10

70-307 Szczecin

tel. 091 434 48 96

NO NAME

Aleksandra Bąkowska, Aleksandra Gałkiewicz, Sylwia Marszałek, Karen Maruszewska, Jonatan Trela, Aleksander Cirkosz, Luiza Stawarska, Ada Wesołowska-Natkaniec, Malwina Wojciechowska, Zuzanna Zawadka, Katarzyna Zawadzka,

Zdjęcia szkolne: Aleksandra Bąkowska, Joanna Kaczor

Opiekun: p. Agnieszka Kowalska